

Sygn. akt I C 1916/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 sierpnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSR Bogusław Glinka

Protokolant: Joanna Bobrowska

po rozpoznaniu w dniu 04 sierpnia 2015 roku na rozprawie

sprawy z powództwa **F. H.**

przeciwko **P. T.**

o zapłatę kwoty 1 550 zł

I/ oddala powództwo;

II/ nakazuje powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowemu w Dzierżoniowie kwotę 78 zł tytułem brakującej opłaty sądowej.

UZASADNIENIE

Powód F. H. wniósł, pierwotnie do Sądu Pracy, o zasądzenie od pozwanego P. T. kwoty 1550 zł tytułem zaległego wynagrodzenia za pracę oraz ustalenie, iż łączyła go z pozwanym umowa o pracę.

Na uzasadnienie żądania powód wskazał, że w okresie od 02.10.2012 r. do 10.11.2012 r. przepracował u pozwanego jako spawacz przy wykonywaniu zlecenia na rzecz (...) polegającego na wykonaniu instalacji gazowej i zarabiał miał 10 zł za godzinę. Podał, że łącznie w tym okresie przepracował 237 godzin, za które należne wynagrodzenie wynosiło 2370 zł, a ponieważ pozwany płacił mu tygodniowe zaliczki i otrzymał wynagrodzenie w kwocie 820 zł, zatem należy mu się brakująca kwota 1550 zł. Powód wskazał także, że pozwany odmówił mu wypłaty żądanego wynagrodzenia, powołując się na przecieki w spawach wykonywanych przez powoda, które musiał poprawiać i stracił zlecenie (...).

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa wskazując, że powód zatrudniony był na okres nieobecności innego pracownika, który zachorował, a konieczne było dokończenie zlecenia, wobec czego zatrudnił powoda na czas wykonania tej pracy, na próbę. Nie zawierano umowy na piśmie, a wynagrodzenie ustalono na 9 zł za godzinę. Powód łącznie przepracował 156 godzin za które należne wynagrodzenie wyniosło 1404 zł brutto, zaś powodowi wpłacone zostało 1275 zł. Różnica wynosi 129 zł, którą pozwany potrącił powodowi tytułem poniesionych kosztów wadliwie wykonanej instalacji gazowej, nie obciążając go całością tych kosztów. Zarzucił, że powód miał problemy alkoholowe, spożywał alkohol w miejscu pracy, znajdowane były butelki od wódki, a nadto codziennie było od powoda czuć alkohol. Mimo zwracanej uwagi przez brygadzystę, powód nadal stawał się do pracy pijany i w dniu 09 listopada został zwolniony.

Postanowieniem z dnia 15 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w sprawie GU 29/13 ogłosił upadłość pozwanego, w związku z czym postępowanie zostało zawieszona, a ponieważ syndyk masy upadłości odmówił wstąpienia do sprawy postępowanie zostało podjęte z udziałem upadłego P. T..

Wyrokiem częściowym z dnia 09 października 2014r. Sygn. akt IV P 135/13 powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy zostało oddalone, a następnie sprawa obejmująca roszczenie o zapłatę przekazana do Wydziału Cywilnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany P. T., prowadzący działalność pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe (...) wykonywał zlecenie na rzecz (...) w D., polegające na wymianie instalacji gazowej w budynku przy ul. (...) w D.. W związku z pobytem w szpitalu pracownika R. T. pozwany poszukiwał pracownika na zastępstwo. Strony zawarły ustną umowę o dzieło i uzgodniły, że powód będzie pracował przy wymianie instalacji gazowej i wykonywał prace spawalnicze, za co otrzyma wynagrodzenie około 9 zł za godzinę.

Dowód: zeznania świadka A. K.,

zeznania świadka G. S.,

zeznania pozwanego P. T., jako świadka

Powód pracował w okresie od 02.10.2012 r. do 09.11.2012 r. i przez pierwszy tydzień przychodził do pracy regularnie i był trzeźwy, następnie stawiał się do pracy pod wpływem alkoholu i był upominany przez kierownika G. S., który poinformował o tym pozwanego. W związku z takim stanem powód nie był dopuszczany do pracy, bądź odsyłany do domu. Mimo upomnień powód i inni pracownicy spożywali w pracy alkohol. Powód nie wykonywał powierzonych mu prac, bądź wykonywał je nienależycie. W wykonywanych przez niego spawach występowały przecieki, które należało poprawiać. Zatrudniony został inny spawacz, który musiał poprawiać prace wykonane przez powoda. Pozwany odstąpił od umowy z powodem i zwolnił go z pracy. Powód łącznie przepracował 156 godzin, za które należne wynagrodzenie wyniosłoby 1404 zł. Pozwany na prośby powoda wypłacał powodowi, co kilka dni, zaliczki i łącznie wypłacił powodowi zaliczkowo 1275 zł. Różnicę w wysokości 129 zł pozwany potrącił powodowi tytułem poniesionych kosztów wadliwie wykonanej instalacji gazowej, nie obciążając go całością tych kosztów.

Powód upominał się u pozwanego o wynagrodzenie, jednak pozwany odmówił mu wypłaty żądanego wynagrodzenia, wskazując na przecieki w spawach wykonywanych przez powoda, które musiał poprawiać i utratę przez niego zlecenia (...) (niesporne).

Dowód: zeznania świadka A. K.,

zeznania pozwanego P. T., jako świadka

zeznania świadka G. S.,

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i podlegało oddaleniu w całości.

Sąd Pracy oddalił powództwo F. T. o ustalenie istnienia stosunku pracy, a żądanie zapłaty przekazał do Wydziału Cywilnego, jako sprawę o roszczenie ze stosunku cywilnoprawnego.

Jak zostało ustalone na podstawie zeznań świadków i pozwanego, strony łączyła umowa o dzieło, jako umowa rezultatu, uregulowana w art. 627-646 k.c. Powód zatrudniony został bowiem przy pracach związanych z położeniem instalacji gazowej w ramach konkretnego zlecenie udzielonego pozwanemu i na czas nieobecności pracownika przebywającego w szpitalu. Powód miał wykonywać prace spawalnicze i miał otrzymywać wynagrodzenie około 9 zł za godzinę. Powód pracował przez 5 tygodni i w tym czasie przepracował 156 godzin i otrzymał zaliczkowo 1275 zł. Jak wynika z zeznań świadków powód przychodził do pracy nieregularnie, czasami mimo upomnień ze strony kierownika G. S., był widywany pod wpływem alkoholu, a w końcu został zwolniony, gdyż spożywał alkohol w miejscu pracy i

nie wykonywał powierzonych mu prac, bądź wykonywał je nienależycie. W spawach wykonywanych przez powoda występowały przecieki. Zatrudniony został inny spawacz, który musiał poprawiać pracy wykonane przez powoda.

Zgodnie z art. 642 § 1 k.c. w braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła. Ponieważ strony nie zawarły umowy na piśmie, lecz wyłącznie ustnie, a wynagrodzenie było wypłacane zaliczkowo na prośby powoda, to należy uznać, że powód otrzymał wynagrodzenie już nadpłacone ze względu na wadliwe wykonywanie dzieła.

Według art. 636 § 1 k.c. jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin, a po bezskutecznym upływie tego terminu może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie. Jeżeli więc powód, mimo upomnień kierownika i pozwanego, przychodził do pracy pod wpływem alkoholu, a nawet spożywał go w miejscu pracy i wykonywał pracę wadliwie, to wskazany przepis ma zastosowanie, a zwolnienie powoda przez pozwanego ma cechy odstąpienia od umowy, a dodatkowo powierzono poprawienie wad jego robót innemu spawaczowi. Dlatego powodowi nie należy się żądane wynagrodzenie.

Ponadto powód nie wykazał twierdzeń, by przepracował 237 godzin, za które należne wynagrodzenie wyniosłoby 2370 zł. Skoro z zeznań świadków wynikało, iż powód w pracy nadużywał alkohol lub przychodził do pracy pod jego wpływem, tak że nie został dopuszczony do pracy lub odesłany do domu, a także nie przychodził do pracy codziennie, to jego twierdzenia o zakresie przepracowanych godzin i wysokości wynagrodzenia są gołosłownymi. Powód także nie był w stanie wskazać jaką kwotę tytułem zaliczki otrzymał wskazując, iż dostawał tygodniówki po 100 zł lub 200 zł. Jeżeli powód pracowałby 5 dni w tygodniu przez 5 tygodni po 8 godzin dziennie, to przepracowałby 200 godzin. Ponieważ jednak nie pracował we wszystkie dni, a nawet był odsyłany do domu z powodu stanu nietrzeźwości, należało uznać, iż powód przepracował ilość godzin podaną przez pozwanego, czyli 156, zatem powodowi należałoby się wynagrodzenie, co najwyżej, za przepracowany czas w wysokości ustalonej przez strony, ale tylko wówczas, gdy wykonałby dzieło należycie. Skoro powód wykonywał swoją pracę wadliwie, czy to z powodu braku umiejętności, czy może stanu nietrzeźwości, to nie należy mu się wynagrodzenie za wadliwie wykonaną pracę, ponieważ dzieło nie zostało wykonane w części przypadającej na powoda i odebrane przez zamawiającego jako zgodne z umową.

Z tych względów powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu (pkt I wyroku).

Ponieważ powód korzystał ze zwolnienia od kosztów sądowych wyłącznie przy wnoszeniu sprawy jako roszczenia ze stosunku pracy, Sąd na podstawie art. 130³ § 2 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obciążył należnymi kosztami sądowymi w wysokości 78 zł powoda, jako przegrywającego proces (pkt II wyroku).